

AP przyznała, że pisze artykuły na zlecenie klimatystów

28 lutego 2022

Agencja prasowa Associated Press przyznała, że otrzymała od aktywistów klimatycznych 8 milionów dolarów na pisanie o jej ulubionych tematach, dlatego „zleca ponad dwudziestu dziennikarzom na całym świecie zajmowanie się kwestiami klimatycznymi”. Aby nikt nie miał wątpliwości, że jej wiadomości będą obiektywne, AP wyjaśnia, „że sponsorzy byli nie tylko hojni; mieli własne cele, które chcieli osiągnąć”.

Ponieważ AP dostarcza serwisów informacyjnych prasie, portalom internetowym, rozgłośniom radiowy i stacjom telewizyjnym na całym świecie, „darczyńcy” wierzą, że propaganda klimatystyczna warta jest tych pieniędzy, nawet jeśli każdy tekst będzie oznakowywany informacją „artykuł sponsorowany”.

„Nowy zespół AP, składający się z dziennikarzy z Afryki, Brazylii, Indii i Stanów Zjednoczonych, skupi się na wpływie zmian klimatycznych na rolnictwo, migrację, urbanistykę, gospodarkę, kulturę i inne obszary. Uwzględniono dziennikarzy zajmujących się danymi, tekstami i obrazami, a także możliwość współpracy z innymi redakcjami” – powiedziała Julie Pace, starszy wiceprezes i redaktor naczelny. „Ta dalekosiężna inicjatywa zmieni sposób, w jaki przedstawiamy historię klimatu” – dodała z zachwytem Pace.

Sprawę opisał portal „New York Times”, który w wiadomości nazwał agencję AP medialną prostytutką („The Associated Press turns prostitute” – „Associated Press zamienia się w prostytutkę”). Dziennik zapomniał, że sam był w przeszłości wykorzystywany do szerzenia płatnej propagandy. Finansowały go specjalne projekty wywiadowcze w celu publikowania artykułów o

sytuacji miasta po huraganie Sandy, a dotacja Fundacji Forda pozwoliła zatrudnić w gazecie pracownika ds. niepełnosprawności do przygotowywania stroniczych tekstów o niepełnosprawności. W obu przypadkach sponsorzy chcieli, aby rząd zareagował zgodnie z ich oczekiwaniami – i wiedzieli, że artykuły z „Timesa” im w tym pomogą.

Opracowanie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: APNews.com, NYPost.com, AC24.cz

Źródło: WolneMedia.net